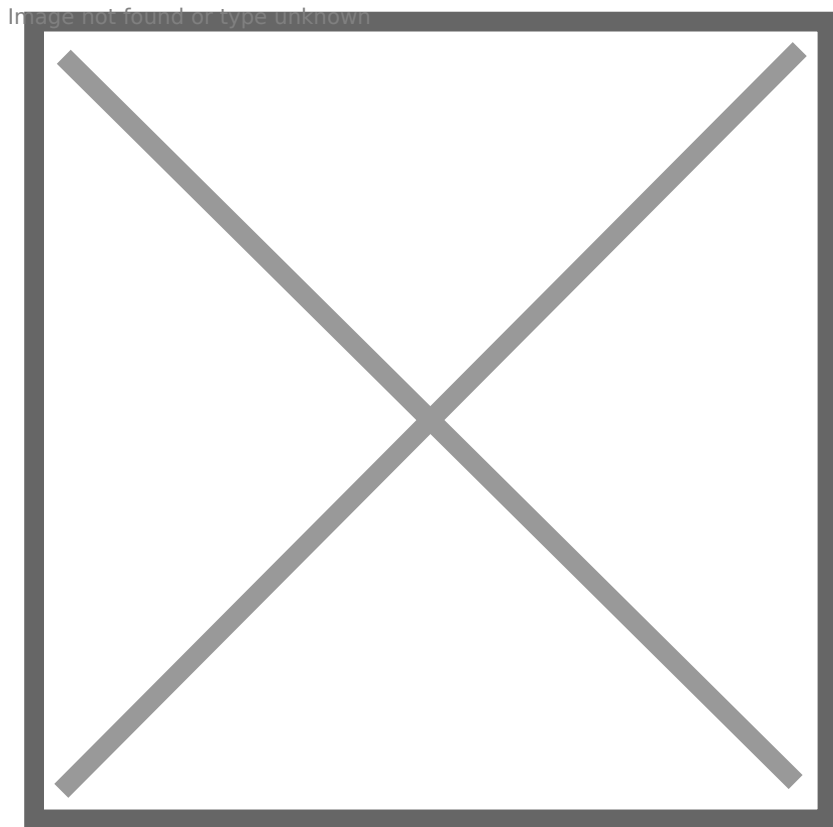


Awaria na rosyjskim okręcie podwodnym

#Marynarka wojenna 21 listopada 2009

Na jedynym okręcie podwodnym Floty Czarnomorskiej - *Alrosa*, doszło dziś prawdopodobnie do awarii. Okręt wysłał sygnał SOS.



Według źródeł ukraińskich, okręt wyszedł z portu wczoraj bez informowania strony ukraińskiej. Załoga *Alrosy* miała wysłać sygnał SOS ok. 8:05 czasu lokalnego. Okręt znajdował się wówczas ok. 150 km od Suchumi. Prawdopodobną przyczyną wzywania pomocy była awaria systemu napędowego. Według nieoficjalnych informacji z dowództwa Floty Czarnomorskiej nikomu nic się nie stało. Okrętowi nie groziło też

żadne poważne niebezpieczeństwo. Niektóre źródła podają nawet, że były to ćwiczenia, w których uczestniczył okręt ratowniczy *Epron*.

Niezwłocznie po odebraniu sygnału w rejonie przebywania okrętu pojawiły się trzy samoloty FCz, w tym amfibia Be-12. Ok. 9:50 z portu w Sewastopolu w trybie alarmowym wyszedł okręt desantowy (BDK) *Azow*. O 10:30 za nim popłynął okręt dozorowy. *Azow* wrócił do Sewastopola ok. 16:00.

Alrosa to okręt podwodny projektu 877B *Warszawianka* z eksperymentalnym strumieniowym napędem diesel-elektrycznym, uznawany za najcichszy okręt tego typu. Stępkę pod okręt położono w 1988, a w skład WMF wszedł on 2 lata później. Jego załogę stanowi 52 marynarzy. Zasięg podwodny wynosi 400 Mm, a prędkość 17 węzłów. Uzbrojenie stanowi 6 wyrzutni z zapasem 18 torped lub 24 min.

Alrosa to miejscowość w Jakucji. Jej imię okręt nosi od 2003 w dowód wdzięczności dla przedsiębiorstwa wydobywającego diamenty, które wspierało finansowo eksploatację okrętu.

W sierpniu *Alrosa* przeszła próby po remoncie. Okręt zszedł wówczas na głębokość 240 m.



Według źródeł ukraińskich, okręt wyszedł z portu wczoraj bez informowania strony ukraińskiej. Załoga *Alrosy* miała wysłać sygnał SOS ok. 8:05 czasu lokalnego. Okręt znajdował się wówczas ok. 150 km od Suchumi. Prawdopodobną przyczyną wzywania pomocy była awaria systemu napędowego. Według nieoficjalnych informacji z dowództwa Floty Czarnomorskiej nikomu nic się nie stało. Okrętowi nie groziło też żadne poważne niebezpieczeństwo. Niektóre źródła podają nawet, że były to ćwiczenia, w których uczestniczył okręt ratowniczy *Epron*.

Niezwłocznie po odebraniu sygnału w rejonie przebywania okrętu pojawiły się trzy samoloty FCz, w tym amfibia Be-12. Ok. 9:50 z portu w Sewastopolu w trybie alarmowym wyszedł okręt desantowy (BDK) *Azow*. O 10:30 za nim popłynął okręt dozorowy. *Azow* wrócił do Sewastopola ok. 16:00.

Alrosa to okręt podwodny projektu 877B *Warszawianka* z eksperymentalnym strumieniowym napędem diesel-elektrycznym, uznawany za najcięższy okręt tego typu. Stępkę pod okręt położono w 1988, a w skład WMF wszedł on 2 lata później. Jego załogę stanowi 52 marynarzy. Zasięg podwodny wynosi 400 Mm, a prędkość 17 węzłów. Uzbrojenie stanowi 6 wyrzutni z zapasem 18 torped lub 24 min.

Alrosa to miejscowość w Jakucji. Jej imię okręt nosi od 2003 w dowód wdzięczności dla przedsiębiorstwa wydobywającego diamenty, które wspierało finansowo eksploatację okrętu.

W sierpniu *Alrosa* przeszła próby po remoncie. Okręt zszedł wówczas na głębokość 240 m.